

Osobista odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania Sp. z o.o.

Zauważalny wzrost bezskutecznych egzekucji prowadzonych przeciwko spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością spowodował, iż wierzyciele coraz częściej dochodzą zaspokojenia swoich roszczeń z majątku osobistego członków zarządu tychże spółek. Podstawą wytoczenia przeciwko nim powództwa jest art. 299 Kodeksu spółek handlowych, przewidujący osobistą i solidarną odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki. Odpowiedzialność osobista oznacza, iż odpowiadają oni swoim majątkiem prywatnym za całość zobowiązań spółki, z kolei solidarna - że wszyscy odpowiadają za cały dług. Odpowiedzialność ta ma również charakter subsydiarny, czyli posiłkowy, bowiem wierzyciel zaspokojenia swoich roszczeń w pierwszej kolejności musi dochodzić od spółki, a dopiero wówczas, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, może wystąpić z żądaniem zaspokojenia swojego roszczenia do członków jej zarządu.

Kto i za co ponosi odpowiedzialność

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i doktrynie przyjmuje się, iż odpowiedzialność za zobowiązania spółki ponoszą osoby, które były członkami zarządu w czasie, kiedy zobowiązania te powstały lub stały się wymagalne, przy czym równocześnie musiały wystąpić wówczas przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcia postępowania układowego. Oznacza to, iż za konkretne zobowiązanie spółki odpowiadają osoby, które były członkami zarządu w czasie jego powstania oraz te, które pełniły funkcję członka zarządu w czasie, gdy zobowiązanie to już istniało i było wymagalne. W tym miejscu należy podkreślić, iż członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki również po wykreśleniu go z Krajowego Rejestru Sądowego. Początkowym okresem jego odpowiedzialności jest natomiast podjęcie uchwały powołującej go do pełnienia funkcji członka zarządu, nie zaś moment dokonania wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, który ma charakter jedynie deklaratoryjny.

Zakres odpowiedzialności przewidziany w art. 299 KSH jest wyjątkowo szeroki i obejmuje wszystkie należności wobec spółki, co do których egzekucja okazała się bezskuteczna. Oznacza to, że wierzyciel może dochodzić również zwrotu kosztów procesu wytoczonego przeciwko spółce, odsetek ustawowych za czas opóźnienia oraz kosztów bezskutecznej egzekucji (wyrok SN z 2006-12-07, III CZP 118/2006, Biuletyn Sądu Najwyższego 2006/12). Ponadto dla zakresu odpowiedzialności bez znaczenia pozostaje fakt, czy są to należności prywatnoprawne czy też publicznoprawne. Osoba będąca członkiem zarządu odpowiada więc za zobowiązania spółki wobec jej kontrahentów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak również z tytułu roszczeń pracowniczych.

Przesłanki odpowiedzialności

Zgodnie z treścią przepisu art. 299 § 1 KSH „członkowie zarządu spółki odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna”. Z brzmienia powyższego przepisu wynika, iż wierzyciel będzie mógł dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń z majątku osobistego członków zarządu tylko wówczas, gdy egzekucja prowadzona przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Pierwszą i podstawową przesłanką odpowiedzialności jest **zatem bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce**.

Najprostszym sposobem wykazania przez wierzyciela zaistnienia owej przesłanki jest postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż egzekucja prowadzona przeciwko spółce musi odnosić się do całego jej majątku, a nie jedynie do jego części. Prowadzenie egzekucji z jednego tylko przedmiotu majątku (np. nieruchomości) jest wystarczającą przesłanką wyłącznie wówczas, gdy przedmiot ten stanowi jedyny majątek spółki, co również musi zostać udowodnione przez wierzyciela.

Nie zawsze jednak wszczynanie egzekucji przeciwko spółce będzie konieczne. W przypadku bowiem, gdy istnieją oczywiste powody do stwierdzenia, iż postępowanie egzekucyjne nie przyniesie oczekiwanego skutku, bezskuteczność egzekucji może być dowodzona również w inny sposób. Z taką sytuacją będziemy mieli do czynienia na przykład, gdy jedynym majątkiem spółki jest nieruchomość obciążona ponad swoją wartość wierzytelnościami korzystającymi z pierwszeństwa zaspokojenia, czy też wykazanie prowadzenia bezskutecznej egzekucji przez innego wierzyciela spółki. Dowodem takim będzie również oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzenie postępowania z uwagi na fakt, iż majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Warto w tym miejscu przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia z 2007-10-02 (II CSK 301/07) zgodnie z którym „Ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 KSH przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wykazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwałaby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu. Również nieprawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego pozwala na ustalenie bezskuteczności egzekucji w sytuacji, gdy z postanowienia tego wynika w sposób oczywisty, że wierzyciel nie otrzyma żadnego zaspokojenia swojej należności z powodu całkowitego braku majątku spółki, który mógłby być podzielony między wierzycieli.”

Sam fakt prowadzenia przeciwko spółce bezskutecznej egzekucji nie jest jeszcze wystarczającą przesłanką do pociągnięcia członka zarządu do odpowiedzialności. Art. 299 § 2 KSH wskazuje bowiem okoliczności, których zaistnienie powoduje możliwość uchylecia się od odpowiedzialności. Z powyższego wynika, iż przesłankami wystąpienia z powództwem przeciwko członkowi zarządu jest bezskuteczność prowadzonej przeciwko spółce egzekucji oraz brak możliwości wykazania przez pozwanego członka zarządu jednej z trzech okoliczności uwalniającej go od odpowiedzialności.

Okoliczności wyłączające odpowiedzialność

Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości lub podanie o otwarcie postępowania układowego, albo niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub o otwarcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub o otwarcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Jedną z przesłanek wyłączających odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki jest zatem wykazanie, iż **we właściwym czasie złożony został wniosek o ogłoszenie upa-**

dłości lub podanie o otwarcie postępowania układowego.

Przepis art. 299 § 2 KSH niestety nie definiuje pojęcia „właściwego czasu”, zatem określenie go nastęrcza wiele trudności. Powszechnie przyjmuje się, iż „czas właściwy” do zgłoszenia upadłości to czas, w jakim zarząd spółki, nie będący w stanie zrealizować zobowiązań względem wszystkich jej wierzycieli, winien złożyć wnioski o ogłoszenie upadłości. Dzięki temu zabezpiecza interesy wierzycieli spółki, którzy po ogłoszeniu upadłości mogą liczyć na równomierne zaspokojenie. Złożenie wniosku we właściwym czasie oznacza zatem, że zarząd uczynił ze swej strony wszystko, by nie dopuścić do zaspokajania niektórych wierzycieli ze szkodą dla innych. Jeżeli natomiast wniosek zgłoszony jest wówczas, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na koszty postępowania upadłościowego, to wówczas nie ma najmniejszych szans na zaspokojenie jakichkolwiek wierzycieli spółki. Przedmiotowe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 2008-09-24 (II CSK 142/08) Sąd uznał bowiem, iż „Nie może być uznany za „właściwy czas” w rozumieniu art. 299 § 2 KSH moment, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na częściowe zaspokojenie wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego, a więc gdy spółka jest już bankrutem. Właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest zatem moment, w którym wprowadzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym”. Istotne przy tym jest to, iż wnioski o ogłoszenie upadłości musi zostać złożony skutecznie. Zwrócenie bowiem wniosku przez sąd z przyczyn formalnych traktowane jest tak, jakby wniosek w ogólnie nie został złożony, wobec czego nie będzie to przesłanką uwalniającą od odpowiedzialności.

Drugą okolicznością, na jaką może powołać się członek zarządu jest wykazanie, że **nie zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy**. Ciężar dowodu braku winy obciąża pozwanego członka zarządu, który na tej podstawie próbuje uwolnić się od odpowiedzialności. Powinien on przede wszystkim wykazać, iż jego działanie nie było bezprawne, a tym samym nie naruszył on swoich obowiązków, a jeżeli doszło już do ich naruszenia, to było ono niezawinione. Brak winy będzie przesłanką uwalniającą od odpowiedzialności w sytuacji, gdy członek zarządu wykaże, iż z obiektywnie uzasadnionych przyczyn nie był w stanie złożyć stosownego wniosku. W literaturze przedmiotu wskazuje się, iż za taką obiektywnie uzasadnioną okoliczność można uznać chorobę uniemożliwiającą prowadzenie spraw spółki, czy też długotrwałą nieobecność spowodowaną np. wyjazdem służbowym poza granice kraju. Nie można natomiast zgodzić się z poglądem, iż okolicznością świadczącą o braku winy jest dokonany między członkami zarządu podział kompetencji, na co często pozwani starają się powoływać tłumacząc, iż zakres ich zadań i obowiązków nie obejmował prowadzenia spraw finansowych, wobec czego nie byli informowani o sytuacji finansowej spółki i jej zobowiązaniach.

Ostatnią przesłanką, o której mowa w art. 299 § 2 KSH, jest wykazanie, iż **pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub o otwarcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody**.

Oznacza to konieczność udowodnienia przed sądem, że nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości lub o otwarcie postępowania układowego został zgłoszony we właściwym czasie, to wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia. Wykazanie tej przesłanki w praktyce jest jednak wyjątkowo trudne.

Przedawnienie roszczeń

Na koniec warto podkreślić, iż do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, tj. art. 4421 § 1 KC. Artykuł ten stanowi, iż „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym uszkodzony dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.”

Termin przedawnienia biegnie na ogół od dnia, w którym możliwe było stwierdzenie bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły bowiem w tym właśnie czasie wierzyciel spółki dowiadyuje się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Oznacza to, iż po upływie trzech lat od momentu uzyskania przez wierzyciela wiadomości, iż dochodzenie roszczeń wobec spółki jest bezskuteczne, roszczenie to przedawnia się, a pozwany członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności podnosząc zarzut przedawnienia. Istotne jest przy tym to, iż nie może on podnosić względem wierzycieli spółki zarzutu przedawnienia roszczenia, którego egzekucja okazała się bezskuteczna.

Wnioski końcowe

Pełnienie funkcji członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością to nie tylko prestiż, ale także odpowiedzialność. Jest ona o tyle istotna, że członek zarządu odpowiada pomocniczo (subsidiarnie) całym swoim majątkiem prywatnym nie tylko za własne decyzje, ale również za działania pozostałych członków zarządu, a także niektórych pracowników spółki - na przykład księgowych. Ta szczególna, surowa odpowiedzialność ma na celu ochronę prawną wierzycieli przed działaniami osób pełniących funkcję członków zarządu, które celowo mogłyby doprowadzić do jej niewypłacalności, a tym samym pokrzywdzenia wierzycieli. Przepis ten zobowiązuje jednocześnie zarząd nie tylko do utrzymania na bezpiecznym poziomie stanu aktywów spółki, ale również do jednakowego traktowania wierzycieli w zakresie regulowania jej zobowiązań.

Osobista odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki, pomimo swojego surowego charakteru, nie pozbawia ich możliwości obrony, dając pozwanym członkom zarządu prawo uwolnienia się od niej. Każdorazowo jednak ciężar wykazania przesłanek uwalniających od odpowiedzialności spoczywa na pozwanym członku zarządu, a praktyka pokazuje, że w niektórych okolicznościach bywa to niezwykle trudne. Dlatego też każda osoba pełniąca funkcję członka zarządu musi mieć świadomość istnienia osobistej odpowiedzialności za zobowiązania spółki i znać jej przesłanki, dzięki czemu będzie w stanie we właściwym czasie podjąć odpowiednie kroki prawne i tym samym uchronić się przed jej konsekwencjami.

Artykuł powstał w oparciu o orzecznictwo SN i literaturę przedmiotu.

Grażyna Górka, Dyrektor Zarządzający

DAUERMAN Kancelaria Prawa Gospodarczego i Sportowego.



Przedsiębiorca na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej

Polski przedsiębiorca próbujący prowadzić działalność na terytorium innych państw UE, czy to wprowadzając na nowe rynki swoje towary, czy też tymczasowo świadcząc usługi albo zakładając oddział swojej spółki korzysta z uprawnień wynikających z przepisów prawa wspólnotowego. Są to zarówno przepisy traktatowe dotyczące m.in. tzw. czterech swobód – tj. swobody przepływu osób, swobody przepływu towarów, usług i kapitału – jak i przepisy tzw. prawa wtórnego, czyli przede wszystkim licznych dyrektyw składające się na przepisy rynku wewnętrznego UE.

Teoretycznie przedsiębiorca z UE ma „ułatwione zadanie” właśnie z uwagi na funkcjonowanie rynku wewnętrznego UE. Niemniej jednak może spotkać się z nieuzasadnionymi utrudnieniami ze strony administracji innych państw członkowskich polegającymi na wadliwym stosowaniu przepisów prawa wspólnotowego. Dlatego też Komisja Europejska powołała w 2002 roku nieformalny mechanizm SOLVIT.

SOLVIT

SOLVIT jest instrumentem służącym rozwiązywaniu problemów obywateli lub przedsiębiorców z państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego (UE, Norwegia, Islandia, Lichtenstein) wynikających z niewłaściwego stosowania prawa wspólnotowego przez organy administracji publicznej innych państw członkowskich. Wszystkie państwa EOG utworzyły centra SOLVIT działające przede wszystkim w ramach ministerstw spraw zagranicznych lub ministerstw gospodarki. Centra te współpracują ze sobą za pośrednictwem bazy danych on-line, w celu szybkiego i praktycznego rozwiązywania problemów zgłaszanych przez obywateli i przedsiębiorców.

W SOLVIT mogą być rozwiązywane jedynie transgraniczne, rzeczywiście istniejące problemy związane ze stosowaniem prawa wspólnotowego pomiędzy obywatelem lub przedsiębiorcą z jednego państwa członkowskiego EOG, a organem administracji innego państwa członkowskiego. W ramach systemu nie mogą być prowadzone sprawy dotyczące relacji przedsiębiorca-przedsiębiorca, konsument – przedsiębiorca oraz sprawy z zakresu stosunków pracowniczych. Czas przewidziany na znalezienie rozwiązania danej sprawy wynosi 10 tygodni, w wyjątkowych przypadkach 14 tygodni. Zadaniem SOLVIT jest rozwiązywanie konkretnych problemów a nie udzielanie informacji i porad.

Czego dotyczą sprawy SOLVIT?

Z systemu korzystają przede wszystkim obywatele państw członkowskich mający problemy np. z uzyskaniem różnego rodzaju zasiłków albo ich transferem do Polski oraz z uznaniem ich kwalifikacji zawodowych. Centrum SOLVIT Polska prowadzi sporo spraw związanych z kartami pobytu (EEA1 i EEA2) w Wielkiej Brytanii. Sprawy zgłaszane przez przedsiębiorców dotyczą najczęściej kwestii podatkowych, dostępu do rynku usług, dostępu produktów do rynku, należności celnych i kontroli granicznych.

Zbyt mało spraw zgłaszanych przez przedsiębiorców

Z każdym rokiem liczba spraw kierowanych do SOLVIT wzrasta. W 2008 r. o kolejne 22%. Wskaźnik skuteczności utrzymał się na poziomie 83% rozwiązanych spraw.

Wzrost liczby spraw spowodowany jest przede wszystkim większą liczbą obywateli zgłaszających się do SOLVIT. Liczba spraw przedsiębiorców pozostała w wartości bezwzględnej niezmienna, zatem w stosunku do całkowitej liczby spraw zmniejszyła się z 31% w 2006 r. do 14% w 2008 r.

W opinii Centrów SOLVIT nie oznacza to, że przedsiębiorcy napotykać na rynku wewnętrznym na mniej problemów niż obywatele, lecz że mniej chętnie wnoszą skargi do SOLVIT. Wydaje się, że przedsiębiorcy zazwyczaj szukają płatnej porady prawnej, szczególnie jeżeli sprawa dotyczy znacznej kwoty. Ponadto mogą mieć do dyspozycji także inne tradycyjne kanały pomocy, takie jak izby handlowe. Według niektórych Centrów SOLVIT, przedsiębiorcy często niechętnie wnoszą skargi przeciwko organom krajowym, gdyż obawiają się, że będzie to miało wpływ na ich relacje z tymi organami. Z tego powodu niektórzy przedsiębiorcy godzą się na dodatkowe wymogi (takie jak kolejne testy produktów, niepotrzebne testy językowe dla pracowników itp.), nawet jeśli nie są one zgodne z prawem wspólnotowym.

Sukcesy SOLVIT w rozwiązaniu spraw zgłoszonych przez przedsiębiorców

Zachęcamy zatem polskich przedsiębiorców do korzystania z systemu SOLVIT podając przykłady spraw zakończonych sukcesem:

Polski przedsiębiorca działający na terenie Hiszpanii złożył wniosek o zwrot podatku VAT. Minęło 7 miesięcy i organ hiszpański nie wydał żadnej decyzji dotyczącej złożonego wniosku naruszając w ten sposób reguły wspólnotowe, zgodnie z którymi władze krajowe mają 6-cio miesięczny termin na wydanie decyzji w tego typu sprawach. Na skutek interwencji SOLVIT polski przedsiębiorca otrzymał nie tylko zwrot podatku ale również odsetki za zwłokę urzędu hiszpańskiego.

Podobna sprawa portugalskiego przedsiębiorstwa działającego w Polsce została rozwiązana przez Centrum SOLVIT Polska w ciągu 8 dni.

Polski obywatel, który kupił na terenie Austrii samochód, próbował go zarejestrować w polskim urzędzie. Z austriackiego urzędu zamiast dowodu rejestracyjnego otrzymał jedynie tzw. „Typenschein”, na podstawie którego zarejestrowanie samochodu w innym państwie członkowskim nie jest możliwe. Wnioskodawca bezskutecznie zwracał się do urzędu austriackiego z prośbą o informację. Dzięki interwencji SOLVIT, nie tylko jego problem został rozwiązany. Władze austriackie zmieniły swoje krajowe procedury, ułatwiając wydawanie odpowiednich dokumentów.

Centrum SOLVIT Polska
Ministerstwo Gospodarki
Departament Spraw Europejskich
Plac 3 Krzyży 3/5, 00-507 Warszawa
www.solvit.gov.pl
solvit@mg.gov.pl

Wynajem sal



Dolnośląska Izba Rzemieślnicza
we Wrocławiu

w budynku Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej

- ✓ **bardzo dobra lokalizacja, ściśle centrum Wrocławia**
- ✓ **sale przygotowane zgodnie z życzeniem Wynajmującego pod względem ilości miejsc, nagłośnienia i innych uzgodnień**
- ✓ **za dopłatą catering na miejscu.**



Dolnośląska Izba Rzemieślnicza posiada trzy sale szkoleniowo-konferencyjne

- do 50 osób,
- do 24 osób,
- do 14 osób.

Stawka za godzinę wynajęcia sali wynosi 50 zł + VAT (istnieje możliwość negocjacji cen)

Sale udostępniane są m.in. dla potrzeb kursów, zebrań, szkoleń, konferencji. Udostępniamy także, za odpłatnością, dodatkowy sprzęt konferencyjny - laptop, projektor multimedialny, rzutnik, telewizor, tablice Flipchart i magnetyczną, nagłośnienie.



**Dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod numer:
tel. (0-71) 344-86-91 w. 26**